

# SŁOWO

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Prenumerata miesięcznicie z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 14000.

Konto czekowe w Poczcie w Kasie Oszczędnościowej Nr. 50.259

Cena ogłoszeń: Wiersz mi-  
limetrowy  
jednoszpaltowy: przed tekstem  
1200 mk.; w tekście 2.000 mk.; za  
tekstem 600 mk.  
Najmniejsze ogłosz. 6000 mk.p

Z prowincji o 25 drożej  
W numerach świątecznych  
o 25 procent drożej

Dnia 23-go maja r. b. jako w dzień uroczystego obchodu  
pięćdziesięcioletniej egzystencji  
**Wileński Prywatny Bank Handlowy**  
czynny będzie od godz. 8-ej do 10-ej rano.

**Ogród po-Bernardyński** dnia 23 maja r. b. o godz. 8 wiecz. **I-szy KONCERT** orkiestry symfonicznej Zrzeszenia Muzyków Polskich pod dyрекcją kapelmistrza filharmonji Warszawskiej **Józefa Ozimińskiego.**

W PROGRAMIE: CHOPIN, MONIUSZKO, BEETHOVEN — BIZET.

## Na temat Żywca.

Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Posejskiej rozpatrywana będzie prawdopodobnie sprawa dóbr żywieckich, zgłoszona przez posła Putka. Rząd polski na mocy traktatu wersalskiego zajął był dobra arcyksięcia Karola Stefana, leżące na pograniczu Śląska Cieszyńskiego. Dobra olbrzymie, które przynosiły krociowe dochody, pod zarządem państwowym zaczęły dawać proporcjonalnie duży deficyt. Rząd Sikorskiego sekwestr ten cofnął, na podstawie układu z właścicielem. Pan Putek, poseł z grupy Wyzwolenia, b. Stapińczyk znany ze swych antyreligijnych i antykościelnych wystąpień, wniósł w tej kwestji interpelację: „jakiem prawem Habsburg wrócił do swej własności”. Przedstawiciel związku ludowego i narodowego pośpieszył z oświadczeniem, iż cieszy go, że w tej sprawie może zgodzić się z posłem Putkiem. Stronictwa, pragnące rząd gen. Sikorskiego obalić, chcą użyć sprawy dóbr żywieckich jako pretekstu do uchwalenia votum nieufności rządowi. Partje popierające rząd obecny, bojąc się niepopularności, tem jaśniej, tem głośniej oświadczają, iż się z posłem Putkiem całkowicie zgadzają i żądają kategorycznej odpowiedzi na pytanie: „jakiem prawem mógł Habsburg powrócić do swej własności”. Zdaje się, że gdy dojdzie do głosowania nad sprawą dóbr żywieckich Sejm nasz będzie jednomyślny.

Arcyksiążę Karol Stefan zawsze uważał się za Polaka. W czasach gdyśmy w Wilnie czytali tabliczki z nakazem: „po polski goworit wospreszczajetsia”, a codzien spotykając się z objawami lekceważenia i pogardy okazywanej języ-

kowi polskiemu, musieliśmy z pewną wdzięcznością myśleć, iż członek dynastji panującej i zaborczej mówi wszędzie głośno po polsku. Gdy arcyksiążę Karol Stefan przyjechał do zniemczonego wówczas Poznania, to ostentacyjnie zamieszkał w polskim hotelu, składał wizyty jedynie rodzinom polskim, robił sprawunki w polskich wyłącznie sklepach. Trzeba sobie uprzytomnić, iż było to w czasach heroicznej walki Polaków z germanizmem, wtedy gdy przedsiębiorstwa niemieckie w Poznaniu były bojkotowane przez Polaków, a przedsiębiorstwa polskie przez Niemców. Arcyksiążę Karol Stefan przejąwszy Żywiec usunął administrację niemiecką, a zastąpił ją urzędnikami polskimi. Wyrzekł się jednego ze swych synów, który w walce pomiędzy Polakami i Ukraińcami stanął po stronie naszych nieprzyjaciół. Na tomiast dwaj starsi synowie arcyksięcia służyli w armji polskiej, jeden z nich był chlubnie wyróżniany przez swe dowództwo — a dwie córki Karola Stefana wyszły zamąż za Polaków.

Polskie sympatje, czy też polski patriotyzm arcyksięcia Karola Stefana były tak powszechnie znane, — że kilka lat temu, gdy w Polsce było tylu republikanów, ilu teraz jest świadomych i otwartych monarchistów, wskazywano na Karola Stefana, jako na przyszłego króla polskiego. Jeden poeta, zresztą socjalista z przekonania, napisał odę na jego cześć. Myśmy nie pisali ód na cześć arcyksięcia, ale dziś, tak samo jak wczoraj, przyznać możemy, iż myśl o członku dynastji zaborczej, chociażby największym polskim patriocie, na tronie polskim nie budziła w nas szczególne-

go entuzjazmu. Od ofiarowania korony jednak do wywłaszczenia droga jest dość daleka.

Nie mają racji ci, którzy dziś jednomyślnie będą uchylać wywłaszczenie arcyks. Karola Stefana. Etyka narodów nie jest identyczną z etyką jednostek, posiada jednak podobne gesta. Na wychowanie narodu oddziaływują bardzo dobitnie akty państwowe redagowane wspaniałomyślnie, pięknie, bohatersko, a czyny ze zwyczajną etyką niezgodne działają przygnębiająco. Wyobraźmy sobie przeciętnego uczciwego człowieka, który dajmy na to w latach 1900 — 1910 w powiecie Brastawskim rozdawał polskie elementarze dzieciom, ale który teraz nie jest funkcjonariuszem żadnej partji i nie czytuje pism politycznych i poglądy jego na etykę narodową pozostały w tych przedwojennych czasach. Jeżeli taki człowiek słyszał przed wojną o austriackim arcyksięciu, który uważa się za Polaka, a dziś się dowie, że tego właśnie człowieka Sejm polski postanowił jednogłośnie wywłaszczyć — to podniesie on swe oczy i zapyta: „jakże to tak”.

Ręczymy posłom z Izby Poselskiej, że pierwszym odruchem każdego uczciwego Polaka, który się dowie o ich *jednogłośnie* uchwale, będzie zdziwienie. Nie jesteśmy przeciwnikami polityki realnej. Ale niemniej, tradycją państw kulturalnych, — piękną tradycją powiedzmy — jest tendencja uzgadniania aktów państwowych z wymaganiami etyki i wskazaniami wspaniałomyślności. Często jest to czynione dla dekoracji, dla symbolu, — temniej dekoracje takie posiadają wielkie znaczenie wychowawcze.

Takie wychowawcze, pedagogiczne znaczenie posiadało prawo azylu stosowane przez Anglję, za-

**WILEŃSKI SYNDYKAT ROLNICZY**, S-ka Akc. ogłasza subskrypcję na III emisję akcji w ilości 16.000 szt. po cenie nominalnej mk. p. 5.000 na sumę **80 000 000 mkp.**

Z powyższej ilości 6000 akcji na sumę 30.000.000 mk. przydzielą się akcjonariuszom poprzednich emisji tytułem dywidendy za rok 1921/1922.

Reszta akcji może być nabywana na warunkach następujących:  
1) Dotychczasowi akcjonariusze mają prawo do nabycia na każde 2 akcje poprzednich emisji po 5 akcji III emisji.

2) Cena emisyjna akcji określa się na 7.500 mk., z których 5.000 mk. będą wliczone na kapitał zakładowy, a reszta, po potrąceniu kosztów emisji, na kapitał zapasowy.

3) Wpłaty powyższe winny być dokonane nie później, niż do 1 lipca 1923 roku.

4) Akcjonariusze, którzy nie zachowają powyższego terminu, tracą prawo do pobrania nowych akcji.

5) Akcje nie nabyte przez dawnych akcjonariuszy będą sprzedane stosownie do uznania Rady i po cenie wyższej, ustalonej przez Radę.

6) Akcje III emisji uczestniczyć będą w zyskach od dnia 1-go lipca 1923 roku.

Wpłaty przyjmuje w Wilnie:

Wileński Bank Rolniczo-Przemysłowy, ul. Mickiewicza 17.

Wileński Syndykat Rolniczy, ul. Zawalna Nr. 9.

2-2

**1-szy Oddział Miejski  
WILEŃSKIEGO BANKU  
ROLNICZO-PRZEMYSŁOWEGO**  
Wielka 73

Kupuje i sprzedaje waluty zagraniczne oraz papiery % %

UKAZAŁ SIĘ Nr. 16

NAJSTARSZEGO TYGODNIKA ILUSTROWANEGO

„KRESY”

jedynego na Kresach Północno-Wschodnich. Cena 2000 mk.

równy wobec królów, jak królobójców. Takim symbolem było złożenie wieńców przez Anglików i Francuzów na grobie bar. Ritthofena, bohaterskiego lotnika niemieckiego; takim symbolem były wyrzuty „Hier ruht ein unbekannter russischer Held”, które czytać możemy na mogiłach stawianych przez Niemców w kraju naszym.

Wszystkim, którzy w czasach najgorszej niewoli marzyli o niepodległości państwa polskiego, wydawało się, że państwo to będzie specjalnie wspaniałomyślne. Niestety. Oto p. Dąbski na żądanie posła Sowieców wypędza kilku bezbronných emigrantów rosyjskich z Polski, a tak mało ludzi zdobywa się na to, aby mu po-

wiedzieć, iż to jego niesympatyczne postanowienie ma małe precedensów w praktyce rządów, które doają o przyzwyczajenie i swe dobre imię. Przecież byli to ludzie, którzy głosili swą przyjaźń do Polski, a byli emigrantami, tak jak my po 31-ym i 63 im. Wreszcie chodziło tu o ludzi, którzy marzyli o „trzeciej Rosji“, a więc o marzycieli, a nie o polityków praktycznych.

Teraz Izba Poselska jednomyślnie wywłaszczy człowieka, który, gdyśmy byli w upokorzeniu i niewoli, przyznawał się głośno do nas i ogłaszał się za Polaka. Może nawet wysoka Izba uchwali jakąś rezolucję, wyrażającą oburzenie, iż bezczelny Habsburg, którego dwaj synowie są w służbie wojskowej polskiej, domaga się zwrotu swego majątku. A przecież tu chodzi nie tylko o b. arcyksięcia austriackiego, ale także o członka dynastji panującej na Węgrzech, czyli w państwie, którego położenie międzynarodowe jest podobne do Polski po roku 1792. Nieładny i nieprzyzwyczajony ten akt będzie kolebką narodzin większości, tej samej polskiej większości, o której powstaniu potrafią pisać niektórzy publicyści, niczem Krasinski pisał „Przedświt“ z mesjanizmem wzruszeniem i sentymentem. Dziwny paradoks dziejowy.

Jakże krótka jest pamięć ludzka. Nie pamięta się zupełnie o doświadczeniach historycznych, chociażby w kilkuletniej skali. Oto wspomnieliśmy o socjalistach, który napisał odeę na cześć Karola Stefana z Żywca. Pomiędzy socjalistami wielu przyznawało się do monarchji w latach 1915 — 1917. Sam poseł Daszyński, nieboszczyk Kunowski. Ale większość głosiła jednak przekonania republikańskie. Myślmy o tem nie

bez rozczulenia, z pewnego rodzaju uczuciem koleżeństwa. Wszyscy działacze warszawscy, którzy teraz promenują swój nieskazitelnym republikanizm, byli wtedy żywiołowymi monarchistami. Ci sami ludzie, którzy wówczas ramionami wzruszali na republikę, dziś wzruszają temiż ramionami na nas, nielicznych monarchistów. Dziwnie dodaje to nam otuchy.

Cał.

Warszawa, 22 maja.

(A.w.) We wtorkowych dziennikach porannych ukazała się nota zapowiadająca, że Prezes Ministrów Sikorski zamierza wystąpić na jednym z najbliższych posiedzeń Sejmu z przemówieniem programowym, w końcu którego zamierza domagać się votum zaufania dla Rządu.



**PALMA**

**OBCASY I PODESZWY GUMOWE** są trwalsze od skóry, chronią nogi, oszczędzają obuwie.  
**PALMA—KAUCZUK** (Sp. z ogr. odp.)  
Dom Komisowy Warszawa, ul. Kupiecka 10  
(dom przejściowy Nalewki 39) tel. 288—82.

**Cecylja Hansen**

wszechświatowej sławy  
**Skrzypaczka**  
2-gi, ostatni raz wystąpi

w Sali Miejskiej  
w Sobotę dnia 26 maja r. b.

Bilety są do nabycia w księgarni  
„Lektor“ Mickiewicza 4.

<b>TEATR POLSKI</b> sala „Lutnia“	Dzisiaj „Szkota kokot“ Armand'a i Gerbidan'a
<b>TEATR LETNI</b> sala „Barnardynski“ Początek o godzinie 8 ej wiecz.	Dzisiaj i codziennie „Ach te wilnianki“ operetka O. Hauptmanna.
<b>TEATR WIELKI</b> (Pohulanka) Sroda, 23 b. m. „Faust“ (występ) Czwartek, 24 b. m. „Caryca“	

## Dookoła Teatru Wielkiego.

Co się tam wyrabia, w ostatnich czasach, z tym „Wielkim“ a biednym teatrem. Teatr bez robotników, widowia bez światła, opera bez orkiestry, dramat bez kostiumerji, a wszystko razem bez kierownika, narzekają jedni — lecz pędzi, upada, kuleje, zrywa przedstawienia, ale ciągle pędzi, niby ten farys po przez piaski pętrzących się przeszkód i znów wznawia odwołane już widowiska.

Miał p. Cernik szczęście, gdy sprowadziwszy Solskiego, zdołał w 19 roku porwać publiczność wileńską i wymościć nią, głowa przy głowie, wszystkie krzesła teatru na Pohulance. Co się z nim teraz stało? Postarzał się, czy nabral niechęci do życia i kulisy? W każdym razie zgłosił upadłość.

Na głos ten z sądu, niby na zew archanielskiej trąby, porwali się kandydaci-dyrektorzy. Najpierw z odjętów archiwalnych wyszły na jaw wszystkie położone niegdyś na polu sztuki zasługi. Tak opancerzeni dyrektorzy do byli najlepszymi ze swych rekwizytorni szpad, by je krzyżować na całej przestrzeni od Wilna do Warszawy. Węć miga i bliższy stał zawisł i dawnych nieporozumień. Stare, odkąd stoją kulisy, wśród nich zrodzone dzieje.

Lecz nad wąte szpady wznosi się szeroka klinga miecza, którą p. Rychłowski w odpowiednim

czasie potrafi przypomnieć, jak świetnym był ostatni sezon zimowy w teatrze polskim. Tymczasem droga do Warszawy długa i kręta, pomimo nowego mostu. A właśnie z pod mostu tego w Grodnie, niby cerber na straży tego co doń nie należy, wyłonił się nowy kandydat, p. Skapski. Chciałby on z teatrów wileńskich zrobić conajwyżej to, co zrobił z grodzieńskiego. — Tak tedy Solski wyjął z naducha owo gęsie pióro, którym pisał jeszcze w ostatniej komedji Moliera, i siadłszy do tramwaju podążył do p. Szifmana. Tam długo i mądrze gwarzyli ze sobą, bo to i ludzie znają i teatr, więc list napisali nader rozsądny, że teatru w Wilnie p. Skapskiemu dać nie warto. List ten otrzymało Tow. Popier. Sceny Polskiej w Wilnie i jak dotąd pokiwało tylko głowami. Lecz choć z towarzyskich względów wymagana jest pewna rozbieżność zdań, bo na tem zyskuje żywość i wdzięk dyskusji, należy pokładać nadzieje, że list ten będzie rozważony i doniosłość jego oceniona w całej pełni.

Repertuar tych komedji „del Pohulanka“ jeszcze się na tem nie kończy. — Jest miła gazeta w Polsce, o czerwonych literach w tytule, bo dużo krwi przelewa w tekście; goni zawsze za sensacją. Snać za sensację poczytała sobie aspiracje p. Skapskiego i wydrukowała list jego do p. Szifmana, tak długi a beztreściwy, że gdyby p. Skapski wśród swych

## Ustąpienie Bonar Law.

Przyjęcie dymisji.

Londyn, 21 maja.

(Pat.) Bonar Law z porady lekarzy podał się do dymisji. Król dygnisję przyjął.

Operacja krtani.

Londyn, 21 maja.

(Pat.) Bonar Law poddał się operacji krtani. Stan zdrowia Bonar Lawa budzi pewne obawy.

Francja wobec ustąpienia Bonar Law'a.

Paryż, 22 maja.

(Pat.) Poincare wysłał do Bonar Law'a depeşe, w której wyraża żal z powodu jego ustąpienia i wdzięczność, że Bonar Law zrozumiał motywy kierujące Francją gdy podtrzymała żądania reparacyjne, oraz ocenił sprawiedliwie niezmiennie intencje pokojowe Francji. Poincare życzył wreszcie

Bonar Lawowi szybkiego i całkowitego wyzdrowienia.

Głosy prasy angielskiej i francuskiej.  
Londyn, 22 maja.

(Pat.) Prasa angielska wyraża sympatię i zadowolenie z działalnością Bonar Law'a. Dzienniki wymieniają Curzona, Baldwina lub Balfoura, jako przypuszczalnych jego następców.

Prasa francuska wyraża żal z powodu ustąpienia Bonar Law'a „Figaro“ pisze, że Francja nie zapomni, że Bonar Law zachował życzyliwie neutralność w kwestji transportów kolejowych przez strefę angielską. „Petit Journal“ podkreśla, iż Bonar Law zawsze starał się godzić interesy Anglii z interesami Francji. „Matin“ przypomina, że przyczynił się do do interwencji Anglii przy boku Francji w 1914 roku.

## Letni sezon koncertowy.

W przeświadczeniu, że wielu z naszych czytelników żywo zainteresuje wiadomość o letnim sezonie muzycznym, podajemy szczegóły, zasięgnięte ze źródła bezpośrodkowego. Ogród po Bernardyński wzięła w dzierżawę orkiestra symfoniczna Zrzeszenia Muzyków Polskich w Wilnie i zamierza dawać koncerty symfoniczne, z programem poważniejszym, oraz popularne, poświęcone muzyce szerszemu ogółowi przystępniejszej. W doborze artystów miano głównie na względzie, aby wszystkie koncerty stały na wysokim poziomie wykonawczym i mogły sprawić rzeczowiste zadowolenie estetyczne.

Kierownictwo orkiestry objął zaszczytnie znany skrzypek i kapelmistrz p. Józef Ozłimiński, a koncertmistrzem i solistą-skrzypkiem będzie p. Stanisław Grabowski. Wysoce artystyczna działalność w Filharmonji Warszawskiej obu tych artystów jest dostateczną rękojmią wartości zapowiedzianych produkcji muzycznych. Otwarcie sezonu nastąpi we środę 23 go maja koncertem symfonicznym, na program którego się złożą: piąta symfonia i wariacja z kwartetu A—dur (w układzie na orkiestrę symfoniczną) Beethovena, uwertura „Bajka“ Moniuszki, suita „Arleżanka“ Bizeta i in.

Wszystkie koncerty będą rozpoczynane o godzinie 8-iej wiecz.

bardzo punktualnie, o czym wszyscy miłośnicy prawdziwie pięknej muzyki powinni pamiętać. Trzeba się spodziewać, że publiczność nie zaniedba takiej sposobności do otrzymywania podniosłych wrażeń estetycznych i tłumnie będzie odwiedzała koncerty orkiestrowe.

Michał Józefowicz.

## Lord Cavan w Polsce.

Oświadczenie angielskiego szefa sztabu.

Poznań, 22 maja.

(Pat.) W wywiadzie z przedstawicielem Pata lord Cavan oświadczył, że z prawdziwą przyjemnością przybył do Polski, aby odpowiedzieć na szczere i przyjaźnielskie zaproszenie gen. Sikorskiego z zeszłego roku. W ciągu 4 lat waszej niepodległości dokonałście bardzo dużo. Postępy armji waszej są zadziwiające i bardzo piękne. Widać, że Polska uścisnie i energicznie pracowała i w pracy tej nie ustaje. Dzisiejsze manewry były nadzwyczaj interesujące. Rzecz traktowana poważnie. Żołnierze dobrze prowadzono. Polska posiada wielkich pedagogów wojskowych. Korpus poznański ma takiego pedagoga w osobie swego dowódcy gen. Raszewskiego. Jestem wzruszony przyjęciem, jakiego doznałem w całej Polsce, i niezwykle rad, że dana mi była sposobność poznania tego kraju i jego dzielnej armji.

różnych życia kolei został kiedyś dziennikarzem, mógłby nawet z placą 1/10 biletu tramwajowego odwiersza zarobić na własny teatr.

— Tam czararni czcionkami na białym papierze stoi wydrukowane, jak on (Skapski) jest biedny a pokrzywdzony, zdolny a zasłużony, a tamten (Szifman) zły i niegodny, że takie listy pisze czy podpisuje. Podobno kiedyś w Moskwie... Ale wróćmy do Wilna.

Co robić teraz z teatrem Wielkim? Aktorzy są, a dyrektora nie ma, zawsze to lepiej, niż gdyby dyrektor był bez aktorów. Węć tworzy się zrzeszenie z członków opery i dramatu i zaczynają grać. Nowa trudność. Co opera przyspiewuje, to dramat dogaduje i odwrotnie. Wzajem się nie rozumieją, znów niezgoda. Opera pojechała do Białegostoku. Tam na jej nieszczęście Białorusini uknuli powstanie, wyniki z tego procesu, publiczność bieży do sali sądowej, a teatr świeci pustkami. Wracają żli. W Wilnie maj, trawka się żeleni, ludzie idą wieczorami łapać chrabąszcze, też niedobrze. W końcu z teatru porobiły się nici, a z tych takie węzły, że i towarzysztwo skautów by nie potrafiło ich rozplątać, cóż dopiero „popierania sceny“. I oto z opresji wybawia... — „Caryca“ Katarzyna II. Ktoby pomyślał! Ta, niegodnej pamięci. Boteż zasługa to nie jej, a p. Jakesza. Jak pan to zrobił — chciałem zapytać, ale tam, za niknąciami w mroku, błyszcząciami przepychem ku-

lisami „Zimniawo Dworca“ kryje się tajemnica. I dobry był wybór sztuki efektownej, ozdobionej doskonałymi dekoracjami, w miarę sensacyjnej, a interesującej, teatralnej w całym znaczeniu tego słowa, obfitującej w sceny kolorowe i plastyczne.

Już też wszyscy dołożyli swej ręki, by zapewnić jej powodzenie. W pierwszym akcie — głównie sufler, bo nie każdy z wykonawców ogarniał pamięcią swoją rolę. Cha, trudno, po tylu bólachkach i zgrzytotach ten i ów czuje się jeszcze jak po tyżce tranu, zroszonej łzami własnej niedoli.

Główny zarzut może być skierowany w kierunku zbyt małej charakterystyki całokształtu, pod względem czasu i miejsca. Premiera tej sztuki w wykonaniu nie miała piętna tego stylu nadwornych stosunków za panowania Katarzyny II-giej, o jakich sobie mniej więcej każdy wyrobił pewne pojęcie. Np. w postaci Carowej, p. Michorowskiej, więcej widziało się dążności do subiektywizmu, że tak powiem, ekscentrycznego ujęcia roli, niż koniecznej, w wypadkach kreowania powściągniętych znanych ludzi, głębiej pomyślanej stylizacji. Pod tym względem wyróżniał się tylko p. Zoner. Jego generał rosyjski, bogaty, a głupi „pomieszczik“, był doskonale postawiony nie tylko jako indywidualność, ale też w każdym geście wyczuwał się cały jego stosunek do otoczenia,

## Doroczne walne zgromadzenie akcjonariuszów Wileńskiego Banku Rolniczo-Przemysłowego.

Wileński Bank Rolniczo-Przemysłowy S. A. (Bank Dewizowy). Dnia 12 maja odbyło się w Wilnie walne zebranie akcjonariuszy Banku Rolniczo-Przemysłowego. Przedstawione przez Zarząd sprawozdanie za r. 1922 wykazuje szybki wzrost banku, widoczny w szczególności przy przeliczeniu odpowiednich sum na dolary (według kursu w końcu 1921 r. 3000 marek, w końcu 1922 r. 18.000 mk.) Obrót w r. 1921 wynosił 8.421.926 266 mk., czyli 2.807.38 dolarów. zaś w roku 1922 81.475.455.499 mk., czyli 4.693.001 dolarów. Suma bilansowa w r. 1922 — 314.864.952 mk., czyli 104.955 dol. zaś w roku 1922 3.903.595.219 mk. czyli 216.866 dol. Wkłady i rachunki czekowe w r. 1921 173.532.775 mk., czyli 57.844 dol. zaś w roku 1922 1.318.891.261 mk. czyli 73.244 d. Otwarty kredyt oraz pożyczki wekslowe i terminowe 164.761.223 czyli 54.920 dol. zaś w r. 1922 1.404.187.971 mk. cz. 78.010 dol. Koszta handlewe—m. w r. 1921 19.675.202 mk. czyli 6.558 dol. zaś w r. 1922 250.311.902 mk., czyli 14.906 dol. Czysty zysk b. r. 1921 6.774.236 mk., czyli 2.258 dol. zaś w r. 1922 116.462.897 m. czyli 6.470 dolarów.

W przeliczeniu na dolary wartość obrotu powiększyła się niemal dwukrotnie, suma bilansowa z górą dwukrotnie, podobnie inne pozycje, co jest obecnie niezmiernie rzadkie. Stan taki osiągnął Bank o własnych siłach, korzystając z minimalnym stopniu z kredytów rządowych. Kapitał zakładowy powiększył się w ciągu roku sprawozdawczego o 150 mil. mk., czyli do 200 mil. mk. Oprócz posiadanych uprzednio oddziałów: I Miejskiego w Wilnie, w Głębokiem i St. Święciańskich, Bank otworzył nowe oddziały w Warszawie, Grodnie i Dziśnie.

Zasadniczym celem Banku jest finansowanie przedsiębiorstw przemysłowych i przemysłowo-rolniczych. W myśl tych założeń Bank wydzierżawił największy w Wileńszczyźnie młyn hr. Pyszkiewicza (motor o sile 360 HP). Bank subsydiuje cegielnię, fabrykę tektury oraz tartak w Jaszynach pod Wilnem. Z inicjatywy Banku i za jego pomocą powstały w ciągu roku sprawozdawczego „Kresowe T-wo Rybne“, s. a., w Wilnie, oraz Wileńskie T-wo

w danym wypadku dworu cesarskiego. Cała postać tryśkała skończona, tragi-komiczna osobowością.

Jak to się stało, że p. Brusikiewicz, jeden z najlepszych wykonawców ról charakterystycznych w Wilnie, który jednak często bywa w niezgodzie ze swymi amantami i wogóle opiętymi we frak dandydami, wywiązał się bardzo dobrze z giętkiej roli ambadora francuskiego, tego nie wiem, wszelako rolę tę zwykł był grywać p. Nawrocki, o którym nie dużo da się powiedzieć po tej premierze.

P. Dąbrowska roztoczyła znów wachlarz błyszczący bogatą skalą liryzmu, jednak jako wychowanka dworu powinna była bardziej skrywać poszczególne momenta rozkłiwienia.

Może za mało opracowany był typ Sołtykowa, p. Wzorzycowskiego, jednak równy i utrzymany.

Bezwzględnie drugim, po p. Zonerze, z generałów był p. Skalski. Duża pochwała należy się p. Stryckiemu za reżyserję, a częściowo i za grę w której dawał się zaobserwować, tak rzadki u tego aktora, nerw sceniczny.

Słowem, przedstawienie można nazwać zupełnie udanem i oby w tym kierunku nadal rozwijał się nasz osierocony dramat z byłego gmachu teatru im. Syrokomli.

Z. O.

Handlowe „Polsko-Lotewski Ek-Import”. A pozatem Bank subsydował następujące instytucje: „Polski Bank Parcelacyjny, S. A.” „Torf S. A.”, wileński Syndykat Rolniczy S. A., Fabryka Wyrobów tytoniowych „Lechia” S. A., T-wo Handlowe - Przemysłowe „Unja” S. A., T-wo dla H. i P. S. A. Janusz Gierżabek i S. ka S. A. oraz T-wo Handlowe i fabrykę czekolady „Pac” S. A. Wszystkie te spółki rozwijają się b. pomyślnie.

Bank posiada własne składy towarowe w Wilnie oraz w Głębokiem, co pozwala mu brać udział w transakcjach eksportowych i importowych z zagranicą.

Po wysłuchaniu sprawozdania, zebranie upoważniło Radę Nadzorczą do powiększenia kapitału zakładowego do sumy 2 miliardów mk. Postanowiono dywidendę na rachunek akcji pierwszych 2 emisji wypłacić w wysokości 50 proc. t. j. 2500 mk., na rachunek akcji czwartej emisji 1125. W skład zarządu wchodzi p. p. Antoni Janowski (prezes), Izidor Ciecierski, Władysław Kozielec - Poklewski i Dionizy Rozwadowski. Dyrektorem zarządzającym jest p. D. Rozwadowski. W skład Rady Nadzorczej wchodzi p. p. Jan Malecki (prezes), Czesław Skinner (wiceprezes), Ludwik Maculewicz (sekretarz), Zygmunt Borkiewicz, St. Brzostowski, dr. W. Chudziński, L. Chwalbiński, dr. Bernard Hlasko, Sergiusz hr. Łopaciński, J. Mineyko, T. Miśkiewicz, dr. St. Paszkowski, H. Pawlikowski, B. Piłsudski, A. Pimonow, Z. Ruszczyk, St. Sienkiewicz, M. Strumillo, Br. Umiastowski, F. Zawadzki.

### Damska Orkiestra

przyjechała  
**Restauracja WISZKOWSKIEGO**  
Bakozta 2  
Nowi kucharze z Warszawy. Pierwszorzędny bufet. Gabinety. Ogródek.  
Smaczne obiady od 1-5.  
Z poważaniem Zarząd.

### 50-letni jubileusz Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego.

Dziś, w dniu 23 maja Wil. Pa. B. Handlowy obchodzi złote swe gody. Ta najstarsza instytucja kredytowa na terenie dawnej Litwy została założona w roku 1873 przez s. p. Hr. Adama Broel-Platę oraz s. p. Hr. Zubowa, jako głównych inicjatorów, oraz szeregu innych osób, których nazwiska figurować musiały, by ówczesne władze rosyjskie statut zatwierdziły. Bank rozwijając się nader pomyślnie, uległ jednak poważnemu zachwianiu, spowodowanemu nieszcześliwymi operacjami i ciężkimi ekonomicznymi warunkami chwili.

Wówczas to wyżej wymienieni założyciele przyszli z pomocą swymi funduszami i jednocześnie skupili w swych rękach przeważną ilość akcji, tak że one się znalazły prawie wyłącznie w rękach polskich.

Odtąd ta instytucja, której kierownictwo powierzono młodemu dyrektorowi, s. p. Karolowi Salmonowiczowi, stała się tem źródłem, z którego obywatele kraju Wileńskiego, Kowieńskiego, Grodzieńskiego, Mińskiego i Mohilewskiego czerpali kszedyt potrzebny na uruchomienie rolnictwa i przemysłu. Był to okres, w którym budowa arterji komunikacyjnych stworzyła warunki, w których życie ekonomiczne całego tego obszernego kraju mogło się rozwijać, przybierając formy nowożytne.

Zależnie od warunków politycznych, dobrobyt banku wykazywał bądź postęp, bądź stagnację, jednak stale kroczył po drodze rozwoju, dowodem czego było zwiększenie kapitału zakładowego z jednego do dwóch, następnie do trzech milionów i zwiększenie wkładów do sumy 33 milionów, tak że bank ten zajął drugie miejsce wśród prowincjonalnych banków w Rosji.

Dopiero wraz z wojną światową zaczęły spadać kieski na bank i

jego oddziały: zostają ewakuowane filje w Kownie, Białymstoku, Komisjonerstwo w Wilkomierzu, następnie sama Centrala była zmuszoną opuścić Wilno, w którym pozostał tylko nowoutworzony oddział.

Centrala oparła się ostatecznie w Homlu, mając oddziały w Mińsku, Bobrujsku, Homlu, Rzeczycu i w Moskwie.

Przewrót bolszewicki skończył się dla banku nacjonalizacją wszystkich oddziałów. Centrali, dla likwidacji, udało się przy bolszewikach powrócić do Wilna, a następnie, po zajęciu Mińska, oddział tamtejszy wyewakuować.

Drugie najście bolszewików było katastrofalne: dużo ksiąg zniszczonych, kasa i depozyty zagrabione, safesy rozbite i obrabowane, personel pracowników rozproszony.

Jednak bank, dzięki zaufaniu szerokich kół klienteli i wyrozumieniu dla wytworzonej sytuacji, łącznie z oparciem jakie mu dawały znaczne nieruchomości własne, wkrótce stanął znów na nogi.

Dwa lata wystarczyły, by bank się rozwinął do tak kolosalnych na nasze stosunki rozmiarów, jak to widzimy z ostatnich ogłoszonych bilansów.

Przy kapitale zakładowym 202 i pół miliony, rezerwy wynoszą prawie drugie tyle, fundusze zaś własne banku sięgają sumy około 4 i pół miliardów.

### Kalendarzyk

W środę: Dezydorego. W.  
W czwartek: Joanny i Afry, Zuzanny.  
W sobotę: św. Józefa, 3 m. 45.  
W niedzielę: św. Józefa, 3 m. 08.

### WILEŃSKA.

— **Uczenie poległych z 15-go Baonu Straży Granicznej.** 15 Baon Str. Gr., na którego barkach spoczął największy ciężar walk i najtrudniejsze zadanie w akcji bojowej przy objęciu Pasa neut. w rejonie Olkienik, okupione ofiarami 2 ofic. i 18 szeregowych w zabitych, rannych i wziętych do niewoli, a odznaczony zdobyciem 41 „Krzyżów Walecz.” przez Baon, złożył do rąk Kierownictwa Odbudowy Wawelu kwotę M. p. 500.000 na cegiełkę wawelską. Cegiełkę nosić ma napis: „Pamięci poległym Kolegom 15 Baonu Str. Gr. przy zajęciu Pasa neutralnego na granicy polsko-litewskiej—oficerowie 1 szeregowi Baonu—Olkieniki, dnia 15. II. 1923”. Jest to trzecia z rzędu cegiełka tego Baonu, zmniejszająca parokrotnie swą nazwę. Baon wartowniczy 2. VII—Baon Celny i 15 Baon Str. Granicznej.

— **Loteria fantowa.** Przez Opiekę Szkolną gimnazjum żeńskiego imienia Elżby Orzeszkowej zorganizowaną została loteria fantowa, dochód z której przeznaczony jest na wycieczkę krajoznawczą uczenie tego gimnazjum do Krakowa, Wieliczki i Zakopanego, pod kierownictwem nauczycielki geografji. W pozostające dni b. m. maja osoby upoważnione z listami imiennymi będą zbierały fany na tę loterię.

Komitet organizacyjny loterji zwraca się do społeczeństwa z prośbą poparcia dążenia gimnazjum zapoznać uczącą się młodzież z ważniejszymi miejscowościami i bogactwami Polski i dać możliwość niezamożnym uczniom wziąć udział w wycieczce. Osoby chętne przyjąć z pomocą, a do których nie trafi kwestarka, będą łaskawe składać fany na ręce prezesa komitetu Organizacyjnego loterji pani Zawadzkiej w mieszkaniu przy ul. A. Mickiewicza 39—6.

— **Osobiste.** Wczoraj bawił w Wilnie w przejeździe do Warszawy p. Wojciech Baranowski, radca naszego poselstwa w Rydze.

— **Sprostowanie.** W numerze 105 „Słowa” z dn. 18 b. m. podana była mylna informacja dostarczona przez Wileńską Agencję Prasową (Wap.) o odwołaniu na

Tej wielce zasłużonej i polskiemu krajowi stanowi posiadania instytucji, zasylamy w dniu jej jubileuszu Serdeczne życzenia dalszego rozwoju ku pożytkowi Polski i jej obywateli. szczęść Boże!

### N. P. R. nie umie się zdecydować.

Warszawa, 22 maja.

(A. w.). Wczoraj zakończył obrady Kongres Narodowej Partji Robotniczej. Poranne dzienniki nie zamieszczają urzędowego komunikatu, wydanego przez prezydium kongresu, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że po odrzuceniu rezolucji pozostawiono klubowi poselskiemu Nar. Part. Robotniczej wolną rękę w zajęciu stanowiska wobec Rządu i większości oraz po odrzuceniu wniosku delegacji łódzkiej katęgorycznie występującej przeciwko łączeniu się N. P. R. z większością centrowo pravicową, przyjęto rezolucję kompromisu po stanowiając, że określenie stanowiska N. P. R. wobec Rządu i większości klubów powierzone komitetowi wykonawczemu partji w interesie robotników i dobra ogólnego partji. Socjalistyczny „Robotnik” komunikując wyniki wczorajszych obrad N. P. R. pisze, że kongres nie potrafił się zdobyć na wyraźną uchwałę, lecz postanowił trwać w postawie dwuznacznej.

## KRONIKA.

ćwiczenia rocz. 1895 i 1896 wobec poboru rocz. 1902. Jak nas informują z P. K. U., odwołanie podobne nie miało miejsca.

— **Przetarg.** Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych w Wilnie ogłasza przetarg na dostarczenie kamienia i na tuciezenie z niego szabru dla budowy szosy na trakcie Wilno-Lida powiatu Wileńskiego zaczynając od granicy miasta Wilna, t. j. na 5 ym, 6 ym, 7 ym i 8 ym zaczynając od 5 go klm. po 1565 m.<sup>2</sup> na każdy klm., wszystkiego 6260 m.<sup>2</sup>. Termin dostawy na 5 klm. do dnia 15 lipca r. b. Termin dostawy na 6 klm. do dnia 15 sierpnia r. b. Termin dostawy na 7 klm. do dnia 15 września r. b. Termin dostawy na 8 klm. do dnia 15 października r. b.

Przedsiębiorcy reflektujący na przyjęcie wykonania wymienionej dostawy winni złożyć swe oferty opłacone stemplem w zapieczętowanych kopertach w Oddziale Drogowym Dyrekcji (ul. Magdaleny 2 piętro pokój Nr 88) do dnia 4 czerwca 1923 roku w godzinach biurowych (8—15).

Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru reflektantów.

### RUCH WYDAWNICZY.

— **Kolejny numer Dziennika Urzędowego.** Wszedł z druku z opóźnieniem ze względu na strajk drukarzy № 4 Dziennika Urzędowego Delegata Rządu w Wilnie. Numer zawiera wykaz nowych ustaw i rozporządzeń obowiązujących na terenie podległym Delegaturze Rządu, okólniki Delegata Rządu w przedmiocie zdrowotności publicznej, postępowania administracyjno-karnego, nadzoru weteranaryjnego i innych, ruch służbowy w urzędach podległych Delegatowi oraz obszerny dział nieurzędowy.

### Z CAŁEJ POLSKI.

— **Wycieczka do Norwegji.** W końcu czerwca ma wyruszyć urządzona przez Ligę Żeglugi Polskiej wycieczka do Norwegji na luksusowym statku norweskim. Cała podróż, obejmująca zwiedzenie Chrystjanji, Bergen i szeregu najpiękniejszych fjordów, a w drodze powrotnej Kopenhagi, będzie trwała przeszło 3 tygodnie. Zapisy na pozostałe miejsca w kajutach przyjmują się Lidze, Marszałkowska 63. Zgłoszenia przyjmują się do dnia 26 maja.

— **Polska linja lotnicza.** Polska linja lotnicza Aero-Lloyd, komunikuje, iż począwszy od dnia 20 maja zaprowadzony zostaje nowy rozkład jazdy. Odlot z Gdańska o g. 9, przylot 11,30. Odlot ze

Lwowa o 8, przylot do Warszawy o 11. Odlot z Warszawy o 15, przylot do Lwowa o 18. Odlot z Warszawy o 16, przylot do Gdańska 18,30. Komunikacja codziennie z wyjątkiem niedziel.

### ZE SWIATA.

— **Zbłąkany okręt.** Jak donoszą z Durbanu (Ameryka), wylowiono z morza w zatoce Stołowej butelkę, zawierającą kartkę z biągnięciem o pomoc dla rozbitków okrętu „Waratah”.

Okręt ten opuścił Durban w r. 1909, udając się do Capetaum, dokąd jednak nie danem mu było dotrzeć, gdyż zginął bez śladu. Wszystkie poszukiwania nie dały żadnych rezultatów. Obecnie znaleziona kartka w butelce opiewa, iż nieszczęśliwi rozbitkowie giną z głodu pośród wysp Antarktyki. Zgon księżny Badańskiej. Zmarła w Berlinie księżna Ludwika Badańska, ur. w r. 1838, matka Fryderyka II, a ciotka b. cesarza Wilhelma II.

### TEATR I MUZYKA

#### Komunikaty teatrów wileńskich

— **Teatr Polski.** Dais po raz 2 gi znakomita satyra Armond'a i Gerbidan'a „Szkoła kokot” w przekładzie W. Perzyńskiego, Finezyjny francuski dowcip, najlepsza obsada rol, oświecające tafelety pań i dekoracje pędzla art. mal. Kazimierowskiego—wraża sztuce tej wielkie powodzenie. Reżyseruje F. Ryehłowski. W rolach głównych występują: pp. Grabowska, Bortnowska, Godlewski, Peter, Wójtoko, Sawicki i inni.

— **Teatr Letni (Ogród po-Bernardynski).** Dziś po raz 4 ty operetka Hauptmana „Ach te Wilnianki” z Dunit-Rychłowska, Józefowiczowa, Olecka, Dowmuntem, Bieliczem, Marjańskim, oraz reszta zgranego zespołu. Primabaleryna Makarowa i baletmistrz Luźniński porywają publiczność efektywnym tańcem: „Lekcja schimmy”. W próbach „Wesoła wdówka” z primadonną J. Szymulską—w roli tytułowej. W partji tenorowej wystąpi artysta komedji i dramatu p. Peter. Reszta obsady na czele z reżyserem Dowmuntem—stanowią pp. Olecka, Józefowicz, Bielicz, Ma jański, Kozłowski, Urozmaicone ewolucje oraz tańce p. Makarowej i Luźnińskiego dopełniają malowniczej całości przedstawienia.

— **Teatr Wielki (Pohulanka).** Dziś w środę 23 b. m. „Faust” w obsadzie nowej premjery podzielnikowej. P. Derwies w roli tytułowej podobził się ogólnie, wzbudzając swoją grą i wspaniałymi kostjumami zachwyty widzów. Jako Siebel wystąpi p. Hendrychówna. Małgorzata będzie ulubienicą naszej publiczności p. Larar. Walentyna rola spoczywa w rękach p. Ludwiga, Mefistofelsem będzie p. Polański. W czwartek, 24 b. m. premjera słynnej opery Leoncavallo „Pajace”. Obsadę stanowią pp. Hendrychówna (Neddo), Remlo (Lontio), Ludwigo (Tonio), Kopejuszewski (Lillo), Raczkowski (Beppo).

W przygotowaniu „Quo vadis” w nowej wspaniałej wystawie.

— **Letni sezon koncertów symfonicznych.** Z dniem 23 maja r. b. rozpoczyna letni sezon koncertów symfonicznych w ogrodzie Bernardynskim orkiestra Zrzeszenia Muzyków Polskich pod dyrekcją znakomitego kapelmistrza filharmonji Warszawskiej. W programie pierwszego koncertu figurują nazwiska naszych nieśmiertelnych Chopina i Moniuszki obok Beethovena i Bizeta.

### WYPADKI I KRAZDZIEŻE.

— **Ujęcie wielkiej bandy rozbójników.** W nocy z dn. 5-go na 6 ty 9 u bandytów uzbrojonych w karabiny i ręczne granaty dokonało napadu na folwark Moszynji gm. Bieleckiej. Po grabowaniu ubrań i pieniędzy bandyci zamordowali właścicielkę folwarku Marję Trusiewiczową. Na miejsce zbrodni wyjechał p. nacelnik urzędu śledczego, który ustalił, iż morderstwa i rabunku dokonała banda Michała Suchowa i Zachara Lewickiego. Ze do bandy tej należą Wincenty, Grzegorz, Bazyli i Aleksy Bartoszowie, Józef i Michał Słizowie, Tomasz Orzyb i Aleksander Lewicki, pochodzący ze wsi Małe Zaprudzie gm. Zabrzezkiej pow. Wołozyńskiego. Wszyscy wymienieni zostali aresztowani i osadzeni w Oszmiańskim więzieniu.

Dochođenje w trybie Sądów Doroznych przekazane podprokuratorowi na powiat Oszmiański. Jak się okazało, wymieniona banda została zorganizowana przez bolszewickich agentów.

— **Wypadek na koleji Dn. 20 b. m.** podczas manewrowania pociągu № 1015 na torach głównych za mostem Ostrobramskim na ostatniej krzyżownicy ze strony wschodniej został wykołojony wagon I—II klasy № 954, który mocno został uszkodzony. Przyczyną wypadku niebale przełożenie zwrotnicy sygnałowej. Ofiar w ludziach nie było.

Wobec znacznego uszkodzenia toru kolejowego, ruch pociągów ze strony Nowo-Wilejka—wstrzymany.

— **Za niszczenie drzew.** Policja zatrzymała Jana Kossowskiego, który niszczył drzewa na ementarzu przy ul. Tyssenhauszowskiej № 27.

## TELEGRAMY.

Sprawozdanie Ministra Focha z odbytej podróży.

Paryż, 22 maja.

(Pat.). Wczoraj Poincare przyjął Focha, który złożył sprawozdanie z pobytu w Polsce i Czechosłowacji.

Gen. Le Rond w Jugostawji.

Białogród, 22 maja.

(Pat.). Przybył tu generał Le Rond dla zwiedzenia Jugostawji.

Zmiany godzin urzędowania.

Warszawa, 22 maja.

(A. w.). Min. Pracy wystąpił do Prezydium Rady Ministrów z propozycją, aby czas urzędowania w urzędach państwowych rozpoczął się od g. 9 rano i trwał do g. 3 i pół po południu. Nowy czas pracy Ministerstwo zaprowadziło już u siebie i jednocześnie wprowadza angielskie soboty.

Nowy poseł Polski w Rumunji.

Bukareszt, 22 maja.

(Pat.). Nowy minister Polski Juriewicz złożył listy uwierzytelniające.

Rząd który się nie boi narazić Sowietom.

Berno, 21 maja.

(Pat.). W odpowiedzi do rządu sowieckiego Rada Związkowa przedstawiła swój pogląd na stanowisko delegacji rosyjskiej w Lozannie. Oświadczyła mianowicie, że delegacja ta nie posiadała charakteru reprezentacji oficjalnej, dla tego nie mogła rościć pretensji do przyznania jej przywilejów, przysługujących specjalnej delegacji na konferencję pokojową.

Szwajcarska rada związkowa postanowiła nie przyjąć do wiadomości noty sowieckiej w sprawie zamordowania Worowskiego.

Podróż z odpoczynkami.

Ryga, 22 maja.

(Pat.). Przywieziono tu ciało Worowskiego. Wieczorem odjadł do Rosji.

Zjazd emigrantów rosyjskich.

Praga, 22 maja.

(Pat.). 23 b. m. odbędzie się tu zjazd emigrantów rosyjskich, w celu zaprezentowania przeciwko gwałtom, stosowanym przez Sowiety, w szczególności przeciwko procesowi Tichona.

Finlandja a Sowiety.

Helsingfors, 22 maja.

(Pat.). W związku z zamierzonym przyjazdem eskadry sowieckiej do Helsingforsu, minister spraw zagranicznych Vennola oświadczył prasie, że rząd fiński nie może uchylić tej wizyty, jednak również nie przyjmuje odpowiedzialności za ewentualne konsekwencje.

### Ofiary.

— **Na Macierz Szkolną.** Zamiast nekrologu s. p. matki z Lemieszewskich Julji Wojewódzkiej składa Red Wacław Wojewódzki Mk. 100.000

— **Dla Weterana** mk. 15.000, dla Ociemniałego mk. 15.000, dla biednej wdowy z inteli. mk. 15.000, składa Zygmunt Hryniewicz zamiast kwiatów w dniu imienin Pań H. N. i J. R.

### Giełda.

Wilno, 22 maja.

Ządano.	Poszukiwano.	Tranzakcje.
Dal. St. Zł.	50080	49600
Złoto:		
Ruble	2945000	2925000
		2930000
		2940000
<b>Akcje</b>		
Wil. Pryw. Banku Handl.	35000	35000
		35000
		36000
Wil. B. Rol. Przemysł. Sp. akcyjna „Pac”		43000
		57000

Redaktor:

Stanisław Mackiewicz.



# Holland-America Line

Wilno, ul. Wielka Nr. 11. Tel. 846.

**Dlatego Holland-America Line** jest tak ulubioną przez pasażerów <sup>2</sup> dlatego, że **Holland-America Line** jest jedyną w Wilnie, która posiada bezpośrednie i wygodne okręty do Ameryki, Kanady, Kuby i Meksyku.

**Dlatego**, że gdy jedziecie przez **Holland-America Line**, to możecie Wasze kupione sztykarty w każdej chwili zmienić z Ameryki do Kuby, z Kuby do Ameryki, Kanady lub Meksyku.

**Dlatego**, że obsługa jest bardzo dobra, a podróż wygodnymi okrętami jest wielką prawdziwą przyjemnością.

Urząd Emigracyjny rozpoczyna wkrótce stemplować affidavitty, więc należy się bezwzględnie zwrócić do naszego biura, by otrzymać dokładne informacje bezpłatnie w sprawie stemplowania affidavittów, wiz, prolongowania pasportów i t. d.

Zawiadomcie również o tem waszych znajomych.

# CAZIMI METAMORPHOZA

**KREM, MYDŁO, PUDER**  
udelikatniają cerę  
usuwiają wszelkie jej wady.  
**ŻAŁAĆ WSZĘDZIE!**

**Żądajcie wszędzie** najlepsze pod względem jakości (z kartofli)  
**wyroby wódczane**

Czerwono - Dworskiej gorzelni

**T-wa „MERKURY“**

Biuro w Wilnie, ul. Lelewela Nr. 1/3 (w pobl. Ziel. mostu).

# Zygmunt Nagrodzki

w Wilnie, ul. Zawalnia, Nr. 11-a

**POLECA:** Centryfugi do mleka „Diabolo“, „Alfa-Laval“ i inne; naczynia i przybory mleczarskie; narzędzia pszczelarskie i ogrodnicze; narzędzia różne do uprawy roli; kosy i sierpy styryjskie najwyż. marek; znakomite młyny gospodarskie i t. d.

**SPRZEDAŻ HURTOWA i DETALICZNA.**

## Najtańsze źródło zakupu! Hurtownia K. O. K.

Ostrobramska 19

poleca kooperatywom i p. p. sklepikarzom w hurcie: cukier, herbatę, kawę, mąkę pszenną i żytnią pyłowaną, mąkę razową, mydło, margarynę, mydlik, pastę, esencję octową, cykorję, ryż, sól szarą i białą, śledzie słone i smalec.

## PRZETARG

na roboty asenizacyjne w Garnizonie Wilno i Nowo-Wilejka

W dniu 1 czerwca r. b. o godz. 12-ej odbędzie się w Kierownictwie Rejonu Inż. Sap. Wilno (Arsenalska 5), przetarg na powyższe roboty, które zostaną oddane fachowemu przedsiębiorcy na przeciąg czasu od 1-go czerwca do 31 grudnia 1923 roku za wynagrodzeniem od 1 mtr. sześciennego faktycznie wywiezionych nieczystości.

Ostemplowane oferty w kopertach: zapieczętowanych składać w Kierownictwie Rejonu Inż. Sap. Wilno do dnia 1 czerwca do godz. 11 ej.

Do oferty dołączyć:

1) Rejentalny odpis świadectwa przemysłowego (patent przedsięb.)  
2) Dowód wpłacenia do Kasy Skarbowej w Wilnie wadium w wysokości 3.000.000 mk.

3) Oddzielnie pisemną deklarację że warunki wykonywania są przedsiębiorcy znane i że na nie przedsiębiorca się zgadza  
4) Oferenci winni wykazać urzędownie stwierdzoną wielkość posiadanego taboru asenizacyjnego, pompy i bezek ze szklanym wskaźnikiem.

Warunki są do przejżenia w Kancelarii Kierownictwa Rejonu Inż. i Sap. Wilno w godzinach urzędowych. Kierownictwo Rejonu Inż. Sap. Wilno zastrzega sobie prawo na wypadek potrzeby dodatkowego ustnego przetargu i swobodnego wyboru oferenta, zależnie od kwalifikacji fachowych i dogodnych dla wojskowości warunków, niezależnie od najniższej ceny uzyskanej przy przetargu.

Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. Wilno  
L. dz. 2712/Inż. z dnia 15 maja 1923 r.

**Dokt. med.**  
**D. Zeldowicz**  
z Moskwy  
przyjmuje od g. 10-1 i 5-8

**Kobieta-lekarz**  
**Dr. Szwarc-Zeldowicz**  
Przyjęcia: 12 1/2 - 2 i 3 - 5.  
Choroby kobiece oraz spec. weneryczne, moczołpłowe, syfilis i skórne  
Ul. Mickiewicza (b. S-to Jerska Nr. 24.

**Miłosierdziu czytelników naszych**  
polecamy biednego, ociemniałego staruszka z chorą żoną (po operacji). Łaskawe ofiary proszę składać do administracji „Słowa“ dla „Ociemniałego“.

**Dr. LEON GINSBERG**  
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka Nr. 3. róg Wileńskiej. Telefon 352. Przyjmuje od g. 9-1 i 4-7

**Akuszerka** z Warszawy udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

**Dr. J. Bemstejn**  
chor. skórne, weneryczne, syfilis i moczołpłowe. 9-1 i 4-8. Ul. Mickiewicza 28 m. 5.

**Akuszerka OKUSZKO**  
ul. Wielka 13-2, przyjmuje 9-11 i 3-6.  
UDZIELA PORAD.

**ZĘBY** sztuczne, korony, mostki.  
Przeróbka złe wstawion. zębów techn. dentyst.  
**L. Minkier**  
Wileńska 21-1.  
Reperacje wykon. w ciągu 4 g.

**Skradziono** dnia 20 maja r. b. dowód tożsamości osoby, bilet okresowy na bezpłatny przejazd koleją, bilet wojskowy rosyjski i bilet na prawo noszenia broni na imię dozorczy drogowego Krummisa Antoniego unieważnia się.

## Potrzebny wspólnik

do prosperującego przedsiębiorstwa handlowego z kapitałem 50-60 mil. Pisemne zgłoszenia do Adm. „Słowa“ pod Nr. 664. 3-1

SPRZEDAŻ hurtowa i detaliczna wszelkich wyrobów włókienniczych.  
Przedstawicielstwo  
Tow. Akc. Zakt. Żyrardowskiób  
Wyroby lniane i bawełniane  
fabryki Żyrardowskiej.  
Specjalność:

**R. Ruciński**

Wilno, Wielka Nr 60. Tel. 253

## Ogłoszenia

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 2 maja 1923 r. za Nr. 21 wciągnięto dodatkowy wpis firmy „Zakłady Garbarskie S. Holsztein w Wilnie Hilda Holsztein i Arnold Mozer spółka firmowa“.

Na podstawie złożonej plenipotencji wydanej przez spółkę Augustowi Torwirtowi w dniu 27 kwietnia 1923 r. pod rubryką 6-a wpisano: „Wszystkie zobowiązania kredytowe winne być podpisane przez obu spółników, lub przez prokurenta generalnego Augusta Torwirta, zam. w N. Wilejce przy ul. Połockiej pod Nr. 41.“

Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 7 maja 1923 r. za Nr. 117 wciągnięto R. H. A. 1-117. Firma. Szames Szmerel. Siedziba—

Wilno, ul. 3-go maja pod Nr. 13. Przedmiot—skład apteczny. Data rozpoczęcia działalności przedsiębiorstwa 29 marca 1923 r. Właściciel przedsiębiorstwa Szames Szmerel, zam. w Wilnie przy ul. św. Mikołaja pod Nr. 9.

Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 2 maja 1923 r. za Nr. 28 wciągnięto dodatkowy wpis firmy „Las Kresowy“ spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“.

Przystąpił do spółki Wincenty Kotowicz zamieszkały w Wilnie przy ul. Bonifaterskiej pod Nr. 10. Edmund Mrongowicz zbył 1 udział na sumę 250.000 (dwieście pięćdziesiąt tysięcy) Wincentemu Kotowiczowi.

Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie.

## Zagraniczne i krajowe Naturalne Wody Mineralne

świeżego rozlewu

sól, opłatki i wanny, ekstrakt sosnowy, najnowsze środki lecznicze i pożywne,

**środki przeciw molom,**

**środki do prania bielizny i t. d.**

T-wo dla Handlu Towarami Aptekarskimi i Perfumeryjnemi

**„I. B. SEGAL“**

Składy hurtowe i detaliczne

1) Trocka 7, 2) Wielka 28.  
3) Adama Mickiewicza 5.

## Maturzysta poszukuje kondycji

na lato. Zgłoszenia do redakcji „Słowa“ dla M. E.

## Miłosierdziu czytelników naszych

Gorąco polecamy starca, emeryta kolei prywatnych, który wraz z żoną i dziećmi pozostaje bez jakichkolwiek środków do życia. Ofiary przyjmuje administracja „SŁOWA“ dla „Weterana“.

## Miłosierdziu czytelników naszych

polecamy wdowę z inteligencji z trójkiem małych dzieci, z których jedno chore nieuleczalnie, utrzymującą matkę staruszkę 89-letnią. Ofiary, choćby jaknajmniejsze „dla biednej wdowy“, prosimy nadsyłać do Administracji „Słowa“.

## ELEKTRYCZNE

ARMATURY

brązowe i oksyd. do stołowych, salonów, sypialni, nocne i biurkowe, lampy, oraz żarówki elektr. które palą się bardzo jasno, półwątowe matowe i różnych kolorów. Liczniki „Simens i Schukert“, aparaty telefon. biurkowe i inne. Najrozmaitsze elektr. materiały.

Ceny dostępne.

**SZ. SZAWEDANC**

Wileńska 16, (róg Poznańskiej).

## Poszukuję ko- repetycji

języka francuskiego  
Łaskawe oferty składać do administracji „S Ł O W A“ pod „Francuzka“.

## Nauczycielka

języka francuskiego  
potrzebna. Oferty składać do admin. „Słowa“ pod „A. Z.“ 3-1

## Żądajcie wszędzie najlepszą czekoladę

firmy „PAC“

**Nasiona, flance i t. p.**  
poleca Zakład Ogrodniczy i skład nasion

**M. Plebańczyka**  
Wilno, ul. Wileńska Nr. 10  
Ceniak na żądanie.

## Posiadam lokal

w Wilnie i koncesję na hurt wódczany na prowincji, poszukuje spółników z kapitał. Witoldowa 7 m. 1.

## Do sprzedania

stółik kartowy i komoda. Zarzeczce 7 m. 6. Od godz. 4 do 6-ej.

Zgub. świadectwo przemysł. magistr. na sprzedaż gazu oraz 75.000 mkp. na imię Józefa Jakowicza, ksiądz inwal. registr. na im. Ignacego Lisowskiego unieważnia się.

## Poszukuję mieszkania 2-4

pokoje z kuchnią odległości najdalej 1 kilometra od centrum. Oferty do red. „Słowa“ pod „Bankowiec“.

Nauczycielka rutynowana przyjmie posadę na lato na wsi, spec. francuski, historia, muzyka. ul. Łokieć 4 (Mały Nikodemski) m. 1 Sąd wickich przyjm. 7-9 pop. M. E.

## Maszyna do pisania

„Mignon“ mało używana do sprzedania okazujmie. ul. Bonifaterska 2 m. 1.

## Potrzebna jest kasjerka

Szczegóły w Zarządzie „Apolo“ Dąbrowskiego 5.

Zgub. pasport niem. na im. Wasilija Chlebopasznikowa, uniew. się.

**Mieszkanie** do wynajęcia z 5 pokoi. Adres w administracji „Słowa“.

**Student** udziela lekcyj. Ofiarne 4/2-15 (w podwórzu).